I List do Koryntian

Rozdział 7

**Sprawy małżeństwa, bezżeństwa i rozwodu**

**1**. A teraz o czym pisaliście: Dobrze jest, jeżeli mężczyzna nie dotyka kobiety; **2**. Jednak ze względu na niebezpieczeństwo wszeteczeństwa, niechaj każdy ma swoją żonę i każda niechaj ma własnego męża. **3**. Mąż niechaj oddaje żonie, co jej się należy, podobnie i żona mężowi. **4**. Nie żona rozporządza własnym ciałem, lecz mąż; podobnie nie mąż rozporządza własnym ciałem, lecz żona. **5**. Nie strońcie od współżycia z sobą, chyba za wspólną zgodą do pewnego czasu, aby oddać się modlitwie, a potem znowu podejmujcie współżycie, aby was szatan nie kusił z powodu niepowściągliwości waszej. **6**. A to, co mówię, jest zaleceniem, a nie rozkazem. **7**. A wolałbym, aby wszyscy ludzie byli tacy, jak ja, lecz każdy ma własny dar łaski od Boga, jeden taki, a drugi inny. **8**. A mówię tym, którzy nie wstąpili w związki małżeńskie, oraz wdowom: Dobrze zrobią, jeśli pozostaną w tym stanie, w jakim ja jestem. **9**. Jeśli jednak nie mogą zachować wstrzemięźliwości, niechaj wstępują w stan małżeński; albowiem lepiej jest wstąpić w stan małżeński, niż gorzeć. **10**. Tym zaś, którzy żyją w stanie małżeńskim, nakazuję nie ja, lecz Pan, ażeby żona męża nie opuszczała, **11**. A jeśliby opuściła, niech pozostanie niezamężna albo niech się z mężem pojedna; niech też mąż z żoną się nie rozwodzi. **12**. Pozostałym zaś mówię ja, nie Pan: Jeśli jakiś brat ma żonę pogankę, a ta zgadza się na współżycie z nim, niech się z nią nie rozwodzi; **13**. I żona, która ma męża poganina, a ten zgadza się na współżycie z nią, niech się z nim nie rozwodzi. **14**. Albowiem mąż poganin uświęcony jest przez żonę i żona poganka uświęcona jest przez wierzącego męża; inaczej dzieci wasze byłyby nieczyste, a tak są święte. **15**. A jeśli poganin chce się rozwieść, niechże się rozwiedzie; w takich przypadkach brat czy siostra nie są niewolniczo związani, gdyż do pokoju powołał was Bóg. **16**. Bo skądże wiesz, żono, że zbawisz męża? Albo skąd wiesz, mężu, że zbawisz żonę? **17**. Poza tym, niech każdy żyje tak, jak mu wyznaczył Pan, w takim stanie, w jakim powołał go Bóg; tak też zarządzam we wszystkich zborach. **18**. Był ktoś w chwili powołania obrzezany? Niech nie ukrywa obrzezania. Był ktoś w chwili powołania nieobrzezany? Niech się nie obrzezuje. **19**. Obrzezanie nie ma żadnego znaczenia i nieobrzezanie nie ma żadnego znaczenia, ale tylko przestrzeganie przykazań Bożych. **20**. Niech każdy pozostanie w tym stanie, w jakim został powołany. **21**. Zostałeś powołany, będąc niewolnikiem? Nie trap się tym; ale jeśli możesz stać się wolnym, raczej korzystaj z tego. **22**. Kto bowiem jako niewolnik został powołany w Panu, ten jest wyzwoleńcem Pana; podobnie - kto jako wolny został powołany, jest niewolnikiem Chrystusa. **23**. Drogoście kupieni; nie stawajcie się niewolnikami ludzi. **24**. Bracia, niech każdy pozostanie przed Bogiem w tym stanie, w jakim został powołany. **25**. A co do panien, nakazu Pańskiego nie mam, ale wyrażam zdanie jako ten, który dzięki miłosierdziu Pańskiemu zasługuje na wiarę. **26**. Sądzę więc, że w obliczu groźnego położenia dobrze jest człowiekowi pozostać takim, jakim jest. **27**. Jesteś związany z żoną? Nie szukaj rozłączenia. Nie jesteś związany z żoną? Nie szukaj żony. **28**. A jeśli się ożeniłeś, nie zgrzeszyłeś, a jeśli panna wyszła za mąż, nie zgrzeszyła; wszakże tacy będą mieli doczesne kłopoty, ja zaś chciałbym wam tego oszczędzić. **29**. A to powiadam, bracia, czas, który pozostał, jest krótki; dopóki jednak trwa, winni również ci, którzy mają żony, żyć tak, jakby ich nie mieli; **30**. A ci, którzy płaczą, jakby nie płakali; a ci, którzy się weselą, jakby się nie weselili; a ci, którzy kupują, jakby nic nie posiadali; **31**. A ci, którzy używają tego świata, jakby go nie używali; przemija bowiem kształt tego świata. **32**. Chcę, abyście byli wolni od trosk; kto nie ma żony, troszczy się o sprawy Pańskie, o to, jak by się Panu podobać; **33**. A żonaty troszczy się o sprawy tego świata, o to, jak by się podobać żonie, **34**. I żyje w rozterce. Także kobieta niezamężna i panna troszczy się o sprawy Pańskie, aby być świętą i ciałem i duchem; mężatka zaś troszczy się o sprawy tego świata, jakby się podobać mężowi. **35**. A to mówię dla własnego dobra waszego, nie aby sidła na was zarzucać, lecz abyście postępowali przystojnie i trwali przy Panu ustawicznie. **36**. A jeśli ktoś uważa, że wobec swej panny zachowuje się niewłaściwie, bo już przekwitła, a powinna była wyjść za mąż, niech czyni, co chce, nie zgrzeszy, niech się pobiorą. **37**. Kto jednak mocno postanowił w sercu swoim, bez przymusu, a panuje nad wolą swoją, i rozstrzygnął we własnym sercu, że zachowa swoją pannę w dziewictwie, dobrze uczyni. **38**. Tak więc, kto poślubia pannę swoją, dobrze czyni, ale kto nie poślubia, lepiej czyni. **39**. Żona związana jest tak długo, dopóki żyje jej mąż; a jeśli mąż umrze, wolno jej wyjść za mąż za kogo chce, byle w Panu. **40**. Ale według mojego zdania jest szczęśliwsza, jeśli tak pozostanie; a sądzę, że i ja mam Ducha Bożego.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01